

Min. Krag na Wybrzeżu

10 bm. w godzinach przedpołudniowych na lotnisko w Gdańsku przybył specjalnym samolotem z Warszawy bawiący w Polsce minister spraw zagranicznych Danii — Jens Otto Krag. Towarzyszą mu: wicedyrektor departamentu dr P. Henning Fischer i naczelnik wydz. MSZ — v. H. Hoelgaard oraz charge d'affaires a. i. Danii w Polsce J. v. Rechendorff.

Atlas

CZY
TEL
NIE

WIELKOPOLSKI

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 216 (4854)

Poznań
piątek
11 września
1959

Targi po 5 dniach

Rozmówki na półmetku

Jesteśmy więc na półmetku. Jego bilans wyraża się liczbą 10 tys. umów i sumą przeszło 5,5 mld. zł zakupionych towarów, głównie przemysłowych (3,9 mld.). W porównaniu z wiosenną imprezą obroty są o przeszło 2,4 mld. zł wyższe. Istnieje obawa, że wszystek ofero-

wany towar nie zostanie w całości sprzedany. Może to świadczyć o przewadze podaży nad popytem, albo też o niedostatecznej znajomości rynku przez handel, lub — małej atrakcyjności pozostałych towarów. Jedno pewne, że obroty wiosenne będą na pewno przekroczone. Warto też podkreślić duży udział detalu w transakcjach. Śiega on obecnie 30 proc. ogólnej liczby umów.

KONIEC Z „TREPAMI”!

Najwyższe obroty uzyskaly gieldy odzieżowa i obuwnicza ze swym świetnym zestawem modeli. Zwróciliśmy się do kilku producentów obuwi, by się dowiedzieć, co i ile kupuje handel na Targach.

P. Cholewa z Radomskich Zakładów Przem. Skórz.: Na 196 nowych modeli handel zamówił 41 w krótkich i 54 w długich seriach oraz 18 wzorów początkowo przeznaczonych do produkcji w końcu przyszłego roku. Ogółem damy ponad 1,5 mln. par obuwi w pierwszym półroczu 1960 roku. Wszystko zamówił hurt, dla detalu już nie wystarczyło.

P. Ratusiński z Pomorskich Zakł. Przem. Skórz.: Po Targach przeznaczamy do produkcji 72 nowe wzory, jak tego życzył sobie handel. Ogółem — 880 tys. par w pierwszym półroczu.

P. Kubiśkiewicz z Południowych Zakł. Skórz. z Chelmu: Na podstawie targowych umów przygotowujemy na przyszłe półrocze 2,5 mln. par nowego obuwi w 185 wystawionych tu wzorach. Zaopatrzenie przyszłoroczne handlu będzie urozmaicone, bo przeważają krótkie serie po 12 tys. par.

Dziś inauguracja Warszawskiej Jesieni

Uroczystym koncertem w dniu 12 bm. inaugurujemy III Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej rozpocznie Filharmonia Narodowa sezon jesienno-zimowy 1959 do 1960.

Po zakończeniu „Warszawskiej Jesieni”, w normalnym cyklu koncertów weźmie udział wielu znakomitych artystów zagranicznych, między innymi najwybitniejszy pianista japoński Takahiro Sogent amerykański polskiego pochodzenia, Paweł Klecki, noda, światowej sławy dyrygent Mikołaj Anosow, pianista Dymitr Papierno ze Związku Radzieckiego i światna skrzypaczka angielska — Ida Haendel.

WIADOMOŚCI Sportowe

HINDUSI ZNOWU PRZEGRALI

Drużyna hokeja na trawie London Indians, rozegrała drugie spotkanie w Polsce, mając 10 bm. za przeciwnika kadre „A”. Polacy zwyciężyli 4:1 (0:0). Bramki zdobyli dla kadry — Różański — 2, H. Flinik i Marzec, dla gości — Kettle. (PAP)

PORAŻKA POLSKICH SIATKARZY

W Paryżu rozpoczął się w czwartek wielki międzynarodowy turniej „trzech kontynentów” w siatkówce mężczyzn. Drużyna polska w pierwszym meczu spotkała się z silnym zespołem Bułgarii. Polacy przegrali — 1:3 (5:15, 12:15, 15:3, 8:15).

Przed przybyciem Chruszczowa

Przemówienie prezydenta Eisenhowera do narodu amerykańskiego

Program powitania premiera radzieckiego

WASZYNGTON (PAP)

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych prezydent Eisenhower wygłosił 15-minutowe przemówienie do narodu amerykańskiego. Przemówienie to transmitowane było przez rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne.

Salut armatni oddany z 21 dział powita Chruszczowa na lotnisku amerykańskim Andrews (w pobliżu Waszyngtonu). 10 orkiestr wojskowych,

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM P-DIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP
PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM P-DIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP

„Lecą żurawie” w USA

W związku z zawarciem ra dziecko-amerykańskiego porozumienia w sprawie wymiany filmów, w dniu 10 listopada br. na ekrany kin radzieckich wejdzie obraz produkcji amerykańskiej „Marty”, a tego samego dnia amerykańscy widzowie ujrzą znany już po wszechmie film radziecki „Lecą żurawie”.

M/S „Oliwa”

10 bm. na stojącym w porcie gdańskim motorowcu „Oliwa” podniesiono banderę PMH. M/S „Oliwa” jest nowoczesną jednostką, której szybkość dochodzi do 15 węzłów, co gwarantuje sprawny przewóz ładunków drobnicowych.

Miny odkryte dzięki... kacze

Poważnie poruszyła mieszkańców Rybnika wiadomość o wykryciu w sąsiedztwie kąpieliska i stadionu RKS-u groźących w każdej chwili wybuchem min talerzowych. Pozostawione przez cofające się wojska hitlerowskie odcieczone miny, które przez 14 lat groziły śmiertelnym niebezpieczeństwem tysiącom kibiców sportowych i plażowiczów, odkryte zostały tylko dzięki przy padkowi.

Na ich ślad naprowadziła stróża kąpieliska zastrzelona przez myśliwego dzika kaczka, która spadła do sąsiedniego stawu. Szukając jej natrafiono na miny i natychmiast zaalarmowano jednostkę saperów. Saperzy wydobyli i zniszczyli ogółem 8 min talerzowych oraz kilka pocisków artyleryjskich.

Ks. Lech skazany na 15 lat więzienia

10 bm. Sąd Wojewódzki w Krakowie ogłosił wyrok w procesie ks. Lecha, oskarżonego o zamordowanie Anny Kurek — matki swego nieślubnego dziecka. Ks. Lech skazany został na karę 15 lat więzienia. Na mocy amnestii kara ta złagodzona została do 10 lat więzienia.

Na poczet wymierzonej kary zaliczono ks. Lechowi okres od tymczasowego aresztowania w dniu 12 listopada 1958 do 10 września 1959 roku.

Obróncę oskarżonego zapowiedzieli wniesienie rewizji od wyroku do Sądu Najwyższego.

on kilka godzin w departamencie stanu, omawiając problemy, które mogą być poruszone w czasie rozmów z Chruszczowem. Omawiał on przede wszystkim rozmaite problemy wewnętrzne, a nie międzynarodowe, gdyż w tych ostatnich jako stały przedstawiciel USA w ONZ jest dobrze zorientowany.

Człowiek wróciłby z podróży w „Big Joe”?

Uczeni amerykańscy, którzy w środę rano wyrzucili w przestrzeń kosmosu kapsułę przeznaczoną dla pierwszego amerykańskiego kosmonauty, oznajmili tegoż dnia wieczorem, że z wstępnych danych wynika, iż gdyby leciał w niej człowiek, wyszedłby z tej podróży najprawdopodobniej żywy i cały.

Konserwatyści i labourzyści przystąpili do walki o wyborców

LONDYN (PAP)

Kampania wyborcza, która rozpoczęła się w Anglii natychmiast po ogłoszeniu daty wyborów, od razu przybrała barwę ostrego tempa. Obaj główni rywale — konserwatyści i Labour Party — od dawna przygotowani do walki wyborczej — rozpoczęli wzajemne ostrzeliwanie się argumentami ostrego kalibru.

Kancelarz skarbu, przedstawiciel partii konserwatywnej, przemawiając na pierwszym wielkim wiecu wyborczym w czarnych barwach przedstawiał wyborcom „biurokratyczne socjalistyczne państwo” w

jakie chce przekształcić Anglię Labour Party, „rozbita i skłócona wewnętrznymi antagonizmami”. Mimo to kancelarz skarbu przyznał, że walka wyborcza będzie niezmiernie ostrą i trudną do wygrania. Na ulicach Londynu i innych miast brytyjskich sprzedaje się barwne chusteczki, przedstawiające uśmiechniętą twarz Macmillana na tle „konserwatywnego błękitu”. Na chusteczkach widnieją slogany wyborcze w stylu „będę głosował na Maca”, „jestem zwolennikiem Maca”.

Labour-Party podjęła rzucaną rękawicę. W czwartek opublikowała ona ilustrowaną broszurę zatytułowaną „Oszustwa konserwatystów”. W broszurze ta partia pracy przedstawia działalność rządów konserwatywnych w okresie od 1951 r. do 1959 r. Szczególny nacisk kładzie ona na wyprawę do Cypru, dzieje walki o Cypr.

Wojsko i broń płynie z USA

Jak donosi agencja UPI, ministerstwo obrony USA podało do wiadomości, iż nowe oddziały wojsk amerykańskich zostały skierowane do strefy Oceanu Spokojnego na prośbę dowództwa wojsk USA w tym rejonie.

Wojska rządowe Laosu otrzymały 10 bm. drugą w tym tygodniu partię broni amerykańskiej, dostarczonej w ramach tak zwanej „nadzwyczajnej pomocy wojskowej”.

9 września 1959 r. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął ministra spraw zagranicznych Danii J. O. Kraga.

CAF — fot. Wdowiński

Bojowa próba z „Atlasem”

NOWY JORK (PAP)

W środę Amerykanie wypróbowali na Pacyfiku pierwszy, bojowy pocisk balistyczny typu „Atlas” (dotychczasowe eksperymenty przeprowadzano z rakietami „próbnymi”).

Pocisk, wyrzucony z bazy Vandenberg w Kalifornii, miał spaść do Pacyfiku w pobliżu wyspy Wake, o około 6.880 km od miejsca startu. Dowództwo bazy nie podało, czy „Atlas” osiągnął cel, oznajmiło jednak, iż próba była udana. Dowódca amerykańskiego lotnictwa strategicznego — gen. Power, oświadczył po eksperymencie, że „Atlas” można obecnie uważać za pocisk, nadający się już do użycia w walce.

Rekordowe zbiory zboż w ZSRR

Omawiając tymczasowe wyniki zniw agencja TASS pisze, że orientacyjnie można liczyć, iż zbiory zboż w całym kraju utrzymają się na poziomie ubiegłego rekordowego roku. Dobrze zapowiadają się również zbiory bawełny, które rozpoczęto o miesiąc wcześniej niż zwykle przy doskonałej pogodzie.

Tragiczny powrót z wycieczki szkolnej

Tragicznie zakończyła się wycieczka do Mountain Lake Park, zorganizowana w czwartek dla uczniów jednej ze szkół amerykańskich. Autobus, którym dzieci powracały późnym wieczorem do domu, zderzył się z przejeżdżącym koleją pociąg pociąg pociąg. Spośród 25 pasażerów autobusu, 7 dzieci poniosło śmierć, zaś 15 zostało poważnie rannych.

Bez większych obrażeń wyszedł z katastrofy kierowca autobusu. (PAP)



GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kier. działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki i Marian Fiejslerowicz, kier. działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, kier. działu sportowego — Tadeusz Kaczmarek, kier. działu terenowego — Józef Pieprzyk.

OPINIE I MYŚLI WYCHOWAWCY

Nie ulega wątpliwości, że prasa zachodniomiejska przeżywa w swoisty sposób również b. intensywnie rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę. Dla psychologa jest to materiał bardzo ciekawy, pozwalający wykryć nieraz bardzo intymne poruszenia serca i rozumów.

Czy więc zdjęcia, które niedawno obiegaly polską prasę, nadają się w równym stopniu jako materiał ilustracyjny bez komentarzy do prasy niemieckiej?

Oto na przykład taka scena: kilku żołdaków hitlerowskich, zerwawszy polskiego orla, z butną satysfakcją zrywa polską zapórę graniczną. Zdjęcie to pojawiło się u nas na łamach wielu pism. Był głęboki sens, przypomnieć społeczeństwu ten najbardziej tragiczny moment w dziejach współczesnego pokolenia.

To samo zdjęcie, jako ilustrację do tekstu z przemówieniem Adenauera, zamieściła na dzień 1 września „Kölnische Rundschau”. Jak sens miało zamieszczenie tej właśnie hitlerowskiej fotografii na 20-tą rocznicę wojny w dzienniku niemieckim?

Czy pokazywanie Niemcom śmiejących się żołdaków ze zdartym białym orlem przy barierze granicznej ma być wymownym symbolem hitlerowskich zbrodni? Czy w ten sposób prasa zachodniomiejska chce nauczyć swych czytelników właściwego stosunku do przeszłości? Czy ma to być potępienie, czy aproba gwałtu? Takie pytania muszą się nasuwać polskiemu czytelnikowi zachodniomiejskich gazet, które przecież nasze dzisiejsze bariery graniczne stale kwestionują. Dlatego wspomniane zdjęcie, pochodzące zresztą wprost z archiwum hitlerowskiego, zamieszczone obok „pojednawczego” przemówienia Adenauera ma swoją niedwuznacznie ordynarną wymowę. (ZAP)

Zmiany w kodeksie karnym Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP)

Minister sprawiedliwości Federacji Rosyjskiej, Boldyriew, poinformował w środę na konferencji prasowej dziennikarzy radzieckich i zagranicznych o zmianach w kodeksie karnym i postępowania proceduralnego wprowadzonych w ZSRR w związku ze zmianami społeczno-gospodarczymi w okresie rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

Najważniejsza — podkreślił Boldyriew — będzie ustawa o sądownictwie, która przewiduje zniesienie sądów dzielnicowych i przekazanie ich funkcji sądom rejonowym. Zniesienie tych pierwszych spowodowane jest znacznym zmniejszeniem liczby wypadków naruszania ustaw i przestępstw.

Nowe ustawodawstwo przewiduje przekazanie niektórych funkcji sądów karnych sądom społecznym. Sprawy o drobne nadużycia, o oszczerstwa, o lekkie obrażenia ciała będą w przyszłości rozpatrywane z reguły przez sądy społeczne. Jedynie w razie rezydwy sprawy te podlegają rozpatrzeniu przez sąd karny.

Kodeks karny, który nabierze mocy prawnej z chwilą za twierdzenia go przez sesję Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, tj. w końcu bieżącego roku, przewiduje warunkowe

Komisja Rozbrojeniowa ONZ rozpatruje porozumienie 4 mocarstw

NOWY JORK (PAP)

Wezorem, w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku zebrała się Komisja Rozbrojeniowa ONZ, składająca się z 82 przedstawicieli państw członkowskich ONZ. Jest to pierwsze posiedzenie Komisji od chwili rozszerzenia jej składu na ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Na porządku dziennym Komisji znajduje się komunikat Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji z 7 września na temat osiągnięcia porozumienia

Wystawa „milion kwiatów“

Pierwsza ogólnopolska wystawa ogrodnicza — wystawa miliona kwiatów — otwarta w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie cieszy się bardzo dużą frekwencją. Już w ciągu pierwszych trzech dni trwania wystawy zwiedziło ją około 30 tys. osób.

650 tys. złotych na budowę szkoły specjalnej w Poznaniu

Radiowy Fundusz Budowy Szkół przekształcił się w fundusz budowy szkoły specjalnej w Poznaniu.

Z tej okazji odbyła się w Rozgłośni Poznańskiej konferencja na którą przybyli: sekretarz KW PZPR Cezary Murawski, sekretarz KM PZPR Aleksander Anholcer, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbal, przewodniczący Prezydium MRN Franciszek Frackowiak z-ca przewodniczącego Prezydium WRN Tadeusz Kwaśniewski, z-cy przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Stefan Marzec i Edmund Krzymień, kurator szkolny Jan Stoiński, inspektor szkolny Kien i przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu prof. Józef Kwiatek, a także redaktorzy naczelni gazet poznańskich.

W imieniu inicjatorów zbiórki na RFBS gości powitał naczelny redaktor Rozgłośni Stanisław Kubiak, który stosownie do uchwały Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetów Koordynacyjnych Społecznego Funduszu Budowy Szkół przekazał sumę przeszło 650 tysięcy złotych do dyspozycji komitetów na budowę szkoły specjalnej.

W dyskusji podkreślano do nosność inicjatywy budowy szkoły specjalnej z funduszy społecznych, która miałaby służyć dzieciom wymagają-

tych mocarstw w sprawie utworzenia komitetu rozbrojeniowego 10. W skład tego komitetu mają wejść — jak wiadomo — następujące państwa: Wschodu i Zachodu: Związek Radziecki, Polska, Bułgaria, Czechosłowacja i Rumunia oraz Stany Zjednoczone, W. Brytania, Francja, Kanada i Włochy. Komitet ma rozpocząć swe prace na początku przyszłego roku w Genewie.

Na posiedzeniu członkowie Komisji Rozbrojeniowej ONZ po zapoznaniu się z celami działalności Komitetu Rozbrojeniowego 10, mają wyrazić swą opinię w sprawie jego utworzenia. Zdaniem obserwatorów politycznych, nie ulega wątpliwości, że Komisja Rozbrojeniowa zaaprobuje komu-

nikat 4 wielkich mocarstw i wyrazi swoją aprobatę dla komitetu 10.

Czytelniku!

Jedynie prenumerata może zapewnić Ci dostawę prasy do domu, dlatego spiesz zaprenumerować te czasopisma, bo tylko do 15 każdego miesiąca listonosze, urzędy pocztowe i placówki „Ruchu” przyjmują przedpłatę na następny miesiąc na warunkach:

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
12,50 mies. i 37,50 kwart.,

„TYGODNIK ZACHODNI”
8,60 mies. i 25,80 kwart.,

„NIEDZIELA”
4,80 mies. i 12,00 kwart.,

„KAKTUS”
4,00 mies. i 13,00 kwart.,

„EXPRESS SPORTOWY”
4,00 mies. i 6,50 kwart.

Prenumerata pozbawia Cię kłopotów kupna każdorazowo pism.



NA MANEWRACH W NRF
Na zdjęciu: Minister obrony
NRF Strauss podczas inspekcji
Fot. — CAF



Samobójstwo i wypadek Tajemnica tragedii w PDT wyjaśniona

(Inf. wł.)

Samobójstwo B. Piotrowiczówny oraz nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ K. Bręgiel uderzony spadającym ciałem dziewczyny — oto przebieg tragedii, jaka rozegrała się 4 bm. w PDT.

Piotrowiczówna od dłuższego czasu zamierzała popełnić samobójstwo. Rozmawiając na ten temat z koleżankami, dodawała, że chce to zrobić w PDT.

Krytycznego dnia Piotrowiczówna razem z koleżanką udała się do PDT. W pewnym momencie powiedziała swej towarzyszce, by zaszła na nią przy przystanku tramwajowym. Kiedy koleżanka poszła, Piotrowiczówna skoczyła z V piętra. Spadające ciało uderzyło przebywającego w hallu na parterze K. Bręgiela...

Dowody? Sekcja zwłok wykazała u denatki m. in. obrażenia, charakterystyczne dla upadku z wysokości (uszkodzenie wątroby i innych narządów wewnętrznych). U Bręgiela stwierdzono natomiast obrażenia, występujące przy uderzeniu ciężkim przedmiotem o dużej siłę uderzenia.

Jeśli chodzi o motyw samobójstwa — przyczyna tragedii mogły być zaburzenia psychiczne na tle dojrzałości. To pewne, że między obojga nie istniał żaden związek. (ak)

Kancelerz Adenauer w swym niedawnym przemówieniu zapewnił gorąco o swej sympatii dla Polski. Niemal jedno cześnie w prasie całego świata ukazały się zdjęcia z wizyty Eisenhowera w NRF. Reprodukujemy jedno z tych zdjęć z tygodnika „Paris Match”. Przedstawia ono dekorację ulicy, którą przejeżdżał Eisenhower w czasie pobytu w NRF. Radzimy przeczytać napisy na transparentach, aby bez reszty przekonać się o przyjaznych uczuciach kanclerza Adenauera.

Napis u góry głosi „Ike, we trust you” (Eisenhower, ufamy ci). Transparenty na dalszym planie formułują bliżej na czym ta ufność polega, a mianowicie głoszą lakonicznie: Sudetenland, Oberschlesien, Pommern...

Myślimy, że nikomu z Czytelników napisów nie musimy tłumaczyć, gdyż wielu z nas pamięła te mowy z lat hitlerowskich.

W obronie czci kobieta może zabić

W obronie swej czci kobieta ma prawo zabić — oświadczył jezuita ojciec Virgilio Rotondi w specjalnej audycji nadanej przez radio włoskie. Ojciec Rotondi zajął się tą sprawą w związku z zabójstwem przez 19-letnią dziewczynę w pobliżu miejscowości Bracciano 16-letniego chuligana, który próbował zgwałcić dziewczynę.

Ojciec Rotondi z aplauzem przyjął decyzję władz sądowych, które nie osadziły dziewczyny w więzieniu.

GŁOS OBSERWATORA

Laos - ognisko niepokoju

Rada Bezpieczeństwa zwołana w celu rozpatrzenia problemu Laosu postanowiła — mimo weta radzieckiego — utworzyć podkomisję, której polecono przeprowadzić w kwestii laotańskiej „takie badania, jakie uzna za konieczne” i ich wyniki przedstawić Radzie możliwie najszybciej.

Delegat radziecki Sobolew, który głosował przeciwko projektowi, podkreślił w czasie debaty, iż sprawa utworzenia podkomisji (w skład jej weszli przedstawiciele Argentyny, Włoch, Japonii i Tunezji) nie jest sprawą proceduralną, lecz merytoryczną — co zgodnie z zasadami obowiązującymi na terenie ONZ — wymaga jednomyślności wielkich mocarstw. W związku z tym Sobolew oświadczył, iż Związek Radziecki uważa wspomnianą podkomisję za nielegalną, ponieważ jej działalność byłaby równoznaczna z przekreśleniem porozumienia genewskiego z 1954 roku. Według zdania delegata radzieckiego, krokiem do rozwiązania kryzysu laotańskiego byłoby wznowienie zakazanej przez królewski rząd Laosu działalności Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli.

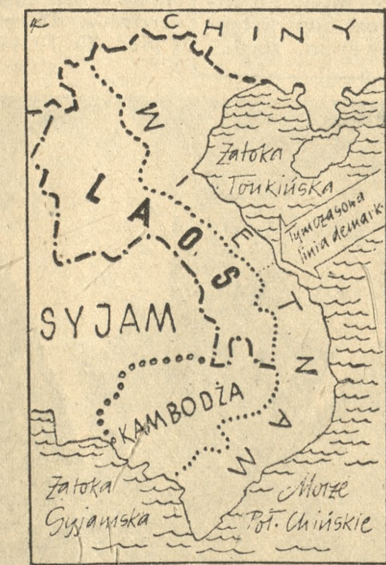
WBREW ZSRR

Jednakże wbrew stanowisku Związku Radzieckiego powołana „komisja badawcza” przystąpiła do pracy i jeszcze w tym tygodniu zamierza udać się do Laosu.

Nawet amerykański „Washington Post” krytykuje to posunięcie.

„Próby obejścia zwyczajów przyjętych w ONZ — pisał dziennik — zawierają w sobie niebezpieczeń-

stwo bumerangu i mogą zemścić się w nieodpowiednim momencie. Byłoby może lepiej, gdyby przynajmniej odwołano się do Zgromadzenia Ogólnego... Być może, uznanie problemu utworzenia podkomisji za sprawę proceduralną, było uzasadnione, niemniej jednak w przeszłości w podobnych sytuacjach



stosowano prawo weta. Tym bardziej godny ubolewania jest fakt, iż została ona powołana w nieprzyjemnej atmosferze”.

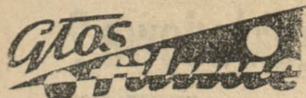
ICH SŁABOŚĆ

Stany Zjednoczone i państwa SEATO chcą uniknąć zarzutu jednostronnej akcji w Laosie. Zdają sobie bowiem sprawę ze słabości

własnych pozycji. Zgodnie z porozumieniem genewskim Laos miał być państwem neutralnym. Warunek ten został pogwałcony. Stany Zjednoczone przekształcają Laos w bazę wojskową i przyczółek antychiński, udzielając mu wydanej pomocy militarnej. Nad przestrzeganiem warunków porozumienia genewskiego w Laosie czuwać miała Międzynarodowa Komisja Kontroli. Ostatnio Laos, niewątpliwie nie tylko z własnej inicjatywy, odmówił komisji prawa dalszej działalności, gdyż jej obecność, rzecz jasna, uniemożliwiała militarną interwencję. Mimo podniesionej wrzawy, na temat rzekomej „agresji północnego Wietnamu”, nie ma żadnych dowodów bezpośredniego zaangażowania się DRW w obecnych walkach czy udzielania bezpośredniej pomocy oddziałom Patet Lao. „Christian Science Monitor” przyznał ostatnio, że co najmniej 40 procent mieszkańców Laosu popiera powstańców, a znaczna część pozostałej ludności nie angażuje się po niczyjej stronie. Nie ma również wątpliwości co do tego, że rząd laotański pogwałcił porozumienie zawarte swego czasu z władzami Patet Lao. Walki w Laosie mają więc wyraźny charakter wojny domowej, którą obecnie usiłuje się przedstawić, jako konflikt zewnętrzny.

Tymczasem wypadki w tym kraju przybierają niepokojący obrót. Mogą one mieć poważne konsekwencje dla pokoju na Półwyspie Indochińskim i Azji Południowo-Wschodniej.

Jerzy Dorian

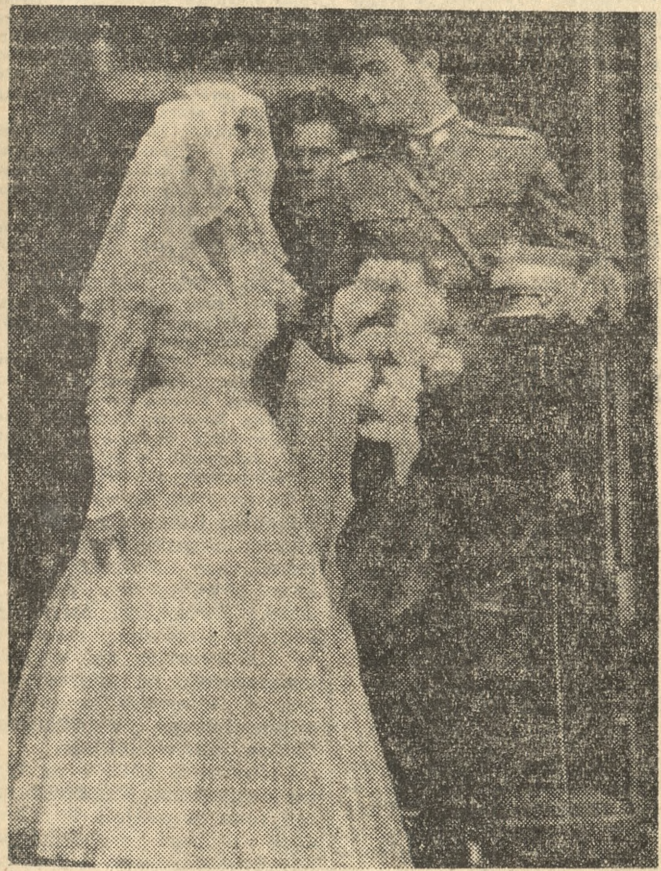


Z życia Hollywood

Nakręcony w 1950 roku film Billy Wildera (twórcy „Straconego weekendu”) pt. „BULWAR ZACHODZĄCEGO SŁONCA” uzyskał sobie opinię dzieła ambitnego, odważnie krytykującego środowisko i stosunki panujące w świecie filmowym. Pod pretekstem sensacyjnego kryminału film ukazuje kulisy skomplikowanego życia wielkich gwiazd i wielkich twórców filmowych Hollywood. Ciekawy jest on również z powodu znakomitej obsady aktorskiej: główną rolę kreuje znana kiedyś i wielka gwiazda ekranu Gloria Swanson; obok niej zmarły niedawno, również znany aktor i reżyser Erich von Stroheim.

„Lotna“

— reżyserii A. Wajdy, zrealizowana wg znanego opowiadania Wojciecha Żukrowskiego, jest jeszcze jednym z epizodów tragicznych walk wrześnieńskich na ekranie. Lotna — to klacz niezwykle dorodnej rasy, która bierze udział w walkach wraz z małym od dziesiątym ułanów. Po kolejną jej jeźdźcę — jakiegoś spotka wreszcie Lotna? W rolach głównych występują: Jerzy Pichelski (rotmistrz), Adam Pawlikowski (porucznik) i Bożena Kurowska (Ewa). Film kolorowy.



Uczeni przeciw stosowaniu antybiotyków w żywności

W ostatnich latach przemysł — szczególnie w krajach zachodnich — zwrócił uwagę na antybiotyki, spodziewając się, że stosowane w minimalnych dawkach, mogą zabezpieczyć przed zepsuciem surowce, półprodukty i gotowe wyroby. Streptomycyna, penicylina, subtilina, nizina miałyby pomóc konserwacji środków spożywczych.

Przeciw temu stanowisku wypowiadają się higieniści, ostrzegając przed dodawaniem do żywności antybiotyków. Wskazują również na to, że wiele antybiotyków nie ulega rozkładowi podczas obróbki produktu, lub też wytwarza produkty rozkładu szkodliwe dla organizmu.

Negatywne stanowisko zajęły w tej sprawie również liczne międzynarodowe konferencje naukowe. Wybitni uczeni, zabierając na nich głos, stwierdzali, że jeśli nawet nie możemy dziś udowodnić stopnia szkodliwości jakiegś substancji dla organizmu — to nie wiadomo czy po jakimś czasie nie wykaże ona swego ujemnego wpływu.

Zmudne badania naukowców dopiero po dłuższym cza-

sie przyniosą stwierdzenie szkodliwości czy też przydatności jakiegoś środka chemicznego w produkcji żywnościowej. (API)

SPRAWNIK RADZI

R. K. Wykonując równocześnie pracę za współpracownika powołanego na ćwiczenia wojskowe lub korzystającego z urlopu wypoczynkowego, nie nabywa Pan w zasadzie prawa do wyższego wynagrodzenia. Jedynie gdyby na skutek wykonywania tych funkcji praca Pana przedłużała się poza normalne godziny, przy szlugałoby Panu prawo do żądania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

C. B. Poznań — W przypadku, gdy urlop jest obliczany w tygodniach lub miesiącach, do dni urlopowych wlicza się niedziele i święta. Przy wyznaczeniu urlopu miesięcznego (30-dniowego) należy wliczać do okresu urlopowego nie więcej niż 4 dni, jeżeli

Tajemnice grunwaldzkich pól

ROZMOWA Z PROF. DR. FRANCISZKIEM WOKROJEM KIEROWNIKIEM EKIPY BADAWCZEJ ANTROPOLOGÓW

— Badania naukowe prowadzone na polach bitwy grunwaldzkiej budzą zrozu- miałe zainteresowanie społeczeństwa. Jakie są rezultaty tych badań?

— W bieżącym roku prowadzono powierzchniowe prace rozpoznawcze. Wstępne prace wykopaliskowe polegały na dokonaniu szeregu rozpoznawczych sondażi powierzchniowych celem ustalenia miejsc, na których w 1410 r. odbyły się wielkie zmagania z krzyżacką nawałą oraz miejsc obozowania obu wojsk i dowodzących sztabów króla Jagielly i Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego. Szczególnie ważne było znalezienie cmentarzysk tysięcy poległych rycerzy.

— Z pewnością plan jest bogaty...

— Dla antropologów ow- szem. Natomiast archeolodzy nie znajdują wiele, jako że pobożowiska zwykle bywały skrzętnie rozgrabione przez ciurów. Największą więc rolę przypada antropologom, których pracowały dwie ekipy: poznańsko-toruńsko-białostocka pod moim kierownictwem i warszawska. Myśm badali teren Stębarku czyli byłego Tannenbergu oraz Grunwaldu, wokół pomnika mistrza Zakonu, Ulricha von Jungingena, a warszawiacy — cmentarzyska w rejonie Ulno- lorowy.

wa. W sierpniu wydobyliśmy blisko 200 szkieletów, wiele skupisk kostnych oraz luźnych kości, stanowiących już w stadium początkowych badań cenny materiał naukowy.

— Czy na podstawie tego, co znaleziono można coś powiedzieć o bitwie?

— Była napewno bardzo za- żarta. Przeważnie znajdowa- no szkielety silnie uszkodzo- ne, o pociętych lub silnie po- gruchotanych kościach. Nieje- dnokrotnie brak czaszek, ko- czyn bądź też z poległego za- chowały się jedynie pojedyn- cze kości kończyn, miednicy lub pasa barkowego.

— Czego szczególnie szu- kacie?

— Grobu 280 najznaczniej- szych rycerzy, zwycięzców i zwyciężonych, którzy z roz- kazu Jagielly zostali pochowa- ni wspólnie. Tam spodzie- wamy się znaleźć sporo oka- zów kultury materialnej jak mieczów, zbroi, odzieży itp. Poza tym duże nadzieje wią- żemy z pracą pietwonurków na dnie jezior, w których po- topiło się wielu wojowników litewskich pędzonych przez siły oddziały krzyżackie. Z ciekawszych znalezisk wymie- nić należy fundamenty daw- nej świątyni odkopane tuż przy pomniku Wielkiego Mi- strza Jungingena. Pod nimi są fundamenty kamienne je- szcze dawniejszej świątyni, w której środku znaleziono szkie- let jakiegoś wysokiego zapew- ne dostojnika, jednakże bez żadnego wyposażenia. Ma on złamane obie kości przedra- mienia przy stawach napię- stków, co wskazywałoby na upadek z konia, oraz na le- wej stronie czaszki cięcie dłu- gości 10 cm na kości ciemie- niowej, zadane mieczem. Śla- dy gojenia się tych urazów wskazują jednak, że osobnik — czyżby Jungingen? — żył po tych kontuzjach jeszcze 2-3 lat, a może nawet dłu- żej.

— Co jeszcze interesują- cego znaleziono?

— Resztki zbroi, jak pan- cerzy, mieczów, noży-misericordii, fragmenty wyrobów metalowych z brązu i żelaza, kule armatnie z kamienia, którymi strzelali Krzyżacy (wielkości dyni), monety, ale wszystko to raczej w więk- szej odległości od grobów, co

utrudnia rozpoznanie do ja- kiej nacji poległy należał. Znaleziono też dużo fragmen- tów ceramiki autochtonicznej nawet lużyckiej, z początków słowiańszczyzny, resztki obu- wia, kawałki skór. Wszystko to będzie poddane szczegó- łowym badaniom naukowym, które, zważywszy, że pierwszy raz wszczęto prace badaw- cze na polach grunwaldzkich — dostarczą na pewno, wiele interesującego materiału.

— Czy warunki pracy by- ły sprzyjające?

— Dużo mamy do zaw- dzieczenia wojsku. Samochody wojskowe i żołnierze po- magali nam bardzo wyda- nie. Inaczej z licznymi tu- rystami i wycieczkami, które ciągle przyszkadzały w pracach. PTTK i Orbis po- winny w przyszłym roku, gdy prace zostaną znacznie roz- szerzone, raczej omijać te te- reny, a w każdym razie u- przedzić nas o wycieczkach. Warto by też wydelegować do nas na przeszkolenie prze- wodników, by naukowcy nie byli ciągle odrywani do u- dzielania informacji. A w przyszłym roku prace rozpo- czną się już w maju i po- trwają przez cały sezon let- ni na całym obszarze pobo- jowiska i cmentarzy, który dotąd zlokalizowaliśmy na 20 km kwadratowych.

Rozmawiał,

Mieczysław Skąpski

Ograniczenie żeglugi na Renie

Niezwykle niski stan wody na rzekach zachodniemieckich spowodował poważne o- graniczenie żeglugi towaro- wej, szczególnie na Renie, gdzie poziom wody niejedno- krotnie wynosi zaledwie 1,43 m. Powoduje to, że wielkie barki na pewnych odcinkach muszą być rozładowywane dla uzyskania mniejszego za- nurzenia, zaś na niektórych odcinkach trzeba było całko- wicie wstrzymać żeglugę noc- ną. Sytuacja na śródkowej i dolnej Wezerze jest tak zła, że podobnej nie notowano w ciągu ostatnich 10 lat. Na nie- których odcinkach stan wody wynosi zaledwie 80 cm. (ZAP)

Polacy na świecie

POLSCY REWELERSI W BBC

(Anglia) — W radio brytyjskim BBC, jak również i w telewizji występuje dość często londyński chór polskich rewelersów „Niebieskie Ptaki”, który jednocześnie posiada i angielską nazwę: „Four Continentals”. „Niebieskie Ptaki” mają w swym programie sporo polskich pio- senek ludowych, spośród których najwięk- szym powodzeniem cieszy się „Kraakowia- czek”.

POLSKA KSIĘGARNIA W BUENOS AIRES

(Argentyna) — W Buenos Aires istnieje jedyna na terenie Argentyny „Skład- nica Książki Polskiej”. Założona została ona 10 lat temu. Księgarnię prowadzi Polak Tadeusz Dąbrowski. Oprócz normal- nej działalności księgarskiej, składnica urzadza różnego rodzaju wystawy o Pol- sce. Są one poświęcone polskim pisarzom, różnym okolicznościowym świętom i uro- czystościom. Ekspozuje się też na nich polskie malarstwo i sztukę oraz muzykę.

DOM POLSKI W MELBOURNE

(Australia) — Polonia w Melbourne po- siada Dom Polski imienia Tadeusza Ko- ściuszki, będący głównym ośrodkiem ży- cia społecznego, organizacyjnego i kul- turalnego zamieszkałych w tym mieście Polaków. Dzięki dobrej gospodarce, zdo- łano już spłacić w całości zaciągnięty przed kilku laty dług bankowy. Dom stał się więc rzeczywiście własnością Polonii.

NIEDOLA DZIECI POLSKICH W NRF

(NRF) — Wychodzący w Nowym Jorku dziennik polonijny „Nowy Świat” zwraca uwagę na niedolę dzieci polskich, które przebywają w obozach dla uchodź- ców w NRF.

„Na obszarze Niemiec Zachodnich prze-

bywa w obozach około 14 000 polskich dzieci uchodźców — pisze „Nowy Świat”. — Żyją one w bardzo ciężkich warun- kach w barakach, doznają tam wszelkich niewygód, głodu i głodu”.

Dziennik opisuje spotkanie z grupką dzieci, które miały możliwość przyjechać na wycieczkę nad morze do Hamburga. Autor artykułu w „Nowym Świecie” roz- mawiał z małą Wandzią, uczestniczką wycieczki. Wypowiedź dziecka zakończyło stwierdzenie:

„...Nam tu w obozach jest smutno i niedobrze”.

96-LETNIA POLKA ŻYJE W STAMBULE

(Turcja) — Obok Francji — Turcja jest krajem najbardziej związanym z historią popowstaniową Polski i działalnością Mic- kiewicza.

Jednak do wielkiej rzadkości należą wypadki osiągnięcia naszych dni przez osoby, których życie wiąże się z tamtymi czasami.

Jedną z takich osób w świecie, a jedy- ną obecnie w Turcji, jest Polka — Wir- ginia Zabłocka, mieszkająca w Stambule. Cieszy się ona do tej pory dobrym zdro- wiem, mimo sędziwego wieku 96 lat. Cho- ciaż nigdy nie była w kraju — zupełnie dobrze mówi po polsku, aczkolwiek mo- wa jej oczywiście nieco odbiega od uży- wanej obecnie i przypomina raczej język Prusa i Orzeszkowej.

Zabłockiej całkowicie dopisuje pamięć i chętnie wspomina ona różnorodne wy- padki ze swego życia. Opowiada również historię swej rodziny, osiedlonej w Tur- cji. Opowiadania Wirginii Zabłockiej są bardzo obrazowe i przenoszą rozmów- cę w czasy wielkich zmagania i walk o Pol- skę, a wygląd staruszki pełen godności i zarazem wdzięku — jest żywym obra- zem bohaterskiego pokolenia.



I ona ma swoje miłe wspomnienie z nad morza...

Fot. — Głos

List z Olsztyna

Wczoraj i dziś

W połowie tego roku Ol- sztyń osiągnął najwię- kszą w swych dziejach ilość mieszkańców. Wynosi ona o- becnie 66 520 osób. Rekordo- wo szybkie załudnienie Ol- sztyń jest sukcesem miejsco- wych władz administracyj- nych, czego dowodzą liczne fakty ściśle związane z roz- wojem miasta.

W roku 1945 zniszczenie Ol- sztyń w wyniku wojny się- gało 42 procent. Z ogólnej ilo- ści 43 860 mieszkań nadawało się do wykorzystania zaledwie 24 800. Zniszczeniu uległy rów- nież prawie wszystkie urzą- dzenia komunalne.

A jak było jeszcze kilka lat wstecz, w roku 1939?

Wylaliśmy cyfry z daw- nych oficjalnych statystyk. Załudnienie — 50 474 osoby, zatrudnienie — 17 023 osoby, w szkołach podstawowych uc- czy się 5700 dzieci, obszar za- budowy miasta wynosi w tym czasie ponad 7 km kw., tabor komunikacji miejskiej skła- dał się z 28 wozów tramwajo- wych i autobusów.

W roku 1945, w momencie przejęcia Olsztyna przez wła- dze polskie, mieszka w nim niecałe 10 tysięcy osób. W tym samym jeszcze roku urucho- miona zostaje gazownia, trzy linie komunikacyjne oraz pierwsza stacja pomp.

Stan obecny. Obszar zabu- dowy wzrósł do 12 km kwadratowych. Zatrudnienie wynosi 31 186 osób. W ciągu 14 lat miasto otrzymało ponad 10 tys. izb mieszkalnych a w latach 1951—1958 wyremont- owano 17 i pół tys. izb. Tabor komunikacji miejskiej składa się obecnie z 40 jednostek, wodociągi miejskie wzbogaci- ły się o 20 nowych studni, ga- zownia o trzy nowe piece, pocztą o dwa nowe obiekty biurowe, szkolnictwo o sześć przedszkoli i pięć nowych szkół podstawowych. W mie- ście czynnych jest obecnie 13 szkół, do których uczęszcza prawie 9 tys. uczniów (mowa tu o szkołach podstawowych i licealnych). Handel urucho- mił w tym czasie 244 sklepy, z czego 72 w wybudowanych po wojnie od fundamentów budynkach mieszkalnych. Tuż za Olsztynem, w Kortowie, po- wstała Wyższa Szkoła Rolni- cza, w skład której wchodzi sześć nowoczesnie urządzonych bloków naukowych, wyposa- żonych w pracownię, gabinety i sale wykładowe, kilka bu- dyneków pomocniczych, kilka internatów przeznaczonych dla młodzieży akademickiej.

Podajmy do tego nowy szpi- tal kolejowy, stadion spor- towy, wiele obiektów gospo- darki komunalnej i użytecz- ności publicznej, 20 biuro- wów administracyjnych, stację obsługi samochodów, zakłady przemysłu spożywczego, sze- reg nowych zakładów produk- cyjnych, w tym fabrykę ligno- stonu (jedyna w kraju) oraz wielką dzielnicę składowo- handlową. W dzielnicy tej do chwili obecnej wybudowano 18 magazynów, stanowiących część zaplanowanych tam ro- bót inwestycyjnych.

Nie koniec na tym, miasto wzbogaciło się bowiem jeszcze o dwa nowe hotele miejskie o 315 łóżkach, cztery całkowicie nowe ulice oraz park miejski, wybudowany na obszarze prawie trzech i pół hektara.

Olsztyn, w którym przed piętnastu laty piętrzyły się góry gruzów, a mieszkańców straszły długie rzędy wypa- lonych do fundamentów bu- dyneków mieszkalnych i ko- munalnych, zamienił się dzie- ki pomocy państwa i pracy swej ludności, w prawdziwą perłę Warmii i Mazur. O jego dzisiejszym wyglądzie zado- cędywał człowiek — nowy o- bywatel regionu olsztyńskiego. Takie gospodarcze sukce- sy Olsztyna są niezaprzeczal- nym dowodem twórczej i po- kójowej pracy jego mieszkań- ców. (ZAP)

Reorganizacja szkolnictwa w Czechosłowacji

3 września br. weszła w życie w Czechosłowacji, uchwalona w 1953 roku gruntowna reforma szkolnictwa, której podstawą jest powiązanie nauki z praktyką w zakładach przemysłowych, budownictwie i rolnictwie. Nauka w szkołach średnich typu licealnego i w szkołach zawodowych trwać będzie 12 lat, z których 3 ostatnie lata poświęcone zostaną powiązaniu teorii z praktyką. Zgodnie z reformą szkolnictwa, program nauczania ulega zmianie, do której dostosowane będą nowe podręczniki szkolne.

W roku szkolnym 1960/61 w Czechosłowacji wprowadzony zostanie 9-letni obowiązek szkolny. (fh)

Tani Atlantyk

„Za trzy lata turyści europejscy i amerykańscy będą mogli podróżować przez Atlantyk za cenę 50 dolarów” — podali do wiadomości jednocześnie dyrektor stoczni morskich w Hamburgu i przewodniczący Seacoast Travel Lines w Nowym Jorku.

Podpisali oni mianowicie umowę na budowę dwu transatlantyków o wyporności 90 tys. ton każdy, które będą mogły przewozić jednorazowo po 6 tys. pasażerów. Znajdą oni pomieszczenie w 2.750 klimatyzowanych kabinach z własną toaletą i odbiornikiem telewizyjnym. Na każdym statku mieścić się będą dwa baseny pływackie, dwa kina, ślizgawka, restauracja i bary z przekąskami, w których pasażerowie będą mieli do wyboru posiłki zarówno bardzo skromne, jak i bardzo wymyślne. Cena biletu nie obejmuje wyżywienia. (API)

5-latkę: dyskusje - problemy

„Chify“ szkoda na klucze

Ta stara, licząca sobie ponad 50 lat wytwórnia siatek żarowych, przekształcona po wojnie w fabrykę narzędzi chirurgicznych, borykała się w latach ubiegłych z dużymi trudnościami. Rudery nie bardzo nadawały się do nowej niezwykle precyzyjnej produkcji i ludzi fachowych brakowało, nie mówiąc już o nie dostatkach w sprzęcie oraz zaopatrzeniu w surowiec — szlachetną stal.

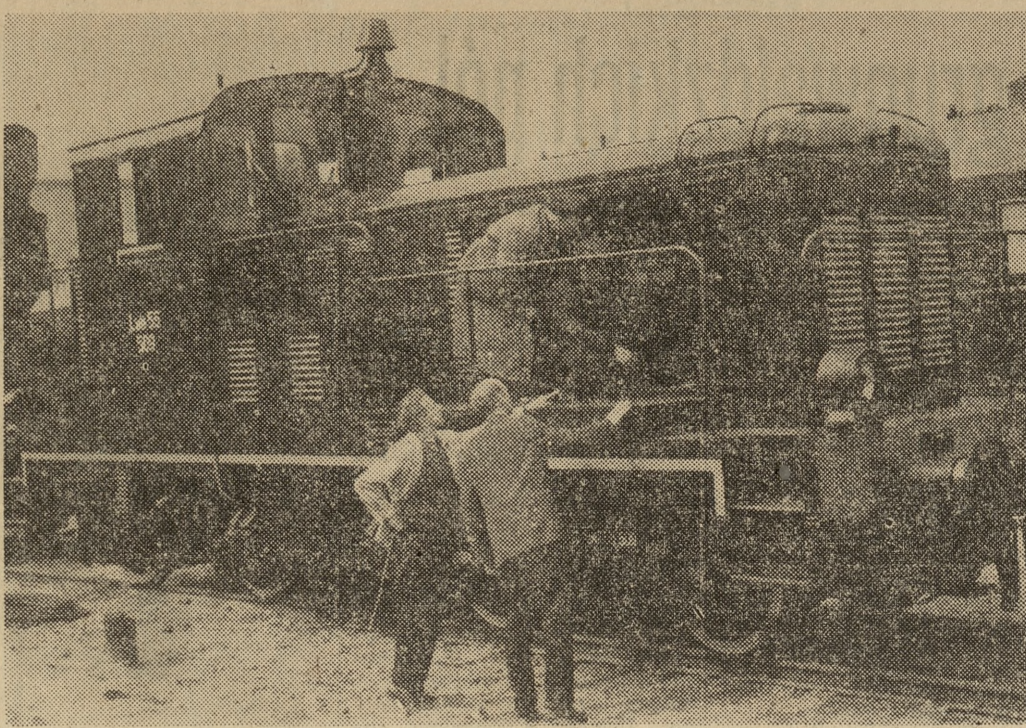
Większość tych trudności z biegiem lat malała, a produkcja rosła z roku na rok, ciesząc się uznaniem lekarzy polskich i zagranicznych. Ostatnio rozpoczęto budowę nowych hal fabrycznych dla Chify. Dla załogi perspektywy rysowały się w jak najjaśniejszych barwach. W takim nastroju przystąpiła ona do przedzjazdowej dyskusji. I tu spotkała ją pierwsze niepowodzenie.

Zimą raptownie urwał się eksport. 50 proc. mocy produkcyjnej fabryki stanęło od razu do dyspozycji produkcji krajowej. W Chifie spodziewano się, iż tę zwolnioną moc wykorzysta Ministerstwo Zdrowia, które przed rokiem przejęło fabrykę z „pionu” drobnej wytwórczości. Niestety, tak się nie stało. Plan za wstawił w próżnię. Na monity Nowego Tomyśla odpowiadano: — radźcie sobie sami.

Dla Chify nastąpiły ciężkie dni. Przedstawiciele fabryki zjeżdżali Polskę wzdłuż i w szer. Zebrali trochę zamówień, lecz te nie wystarczyły do pełnego wykorzystania mocy fabryki w 7-lacie.

Powstała sytuacja wręcz paradoksalna. Z jednej strony istnieje duża państwowa fabryka, wyspecjalizowana w produkcji narzędzi chirurgicznych, fabryka — dla której, kosztem 16 mln. zł, buduje się nowe pomieszczenia i zwiększa jej moc, i która nie ma co robić. Z drugiej strony, hurtownie zlecają produkcję tychże narzędzi — tak mnie poinformowano w Nowym Tomyślu — drobnym warsztatom spółdzielczym i innym, nieprzystosowanym do tego typu produkcji. Warsztaty te, sądząc, że zamówienia będą trwałe, inwestują też u siebie. Wydatek jest więc podwójny.

Taki stan istniał w styczniu i lutym. Sygnalizowaliśmy o nim. We wrześniu, gdy rozpoczęła się ponowna dyskusja nad 5-latką, pojechałem do Nowego Tomyśla. W Chifie sytuacja nie się nie zmieniła. Przepraszam: zapina się na ostatni guzik umowy z Motozbytem na produkcję 100



Na terenach budowy dworca centralnego podmiejskiego w Warszawie trwają przygotowania do wystawy z okazji „Dnia Kolejarza”.

Na zdjęciu: Jeden z eksponatów wystawowych — wysokopiętna lokomotywa Dieselska z przekładnią elektryczną produkcji Fabryki Lokomotyw im. F. Dzierżyńskiego w Chorzowie.

Dalsza elektryfikacja kolei

2 tys. km linii w 1965 roku
Szybciej, wygodniej, oszczędniej

Mamy już ponad 800 kilometrów zelektryfikowanych linii kolejowych na trasach: Warszawa — Gliwice, Warszawa — Kraków przez Zabkowice, Katowice — Kraków oraz węzły warszawski, łódzki, gdańsko-gdyniński. Dla porównania warto dodać, że przed wojną pociągi elektryczne kursowały jedynie w warszawskim ruchu podmiejskim na odcinku 113 km.

Podstawowym kierunkiem modernizacji PKP w następnej pięcioletce będzie zamiana trakcji parowej na elektryczną i spalinową. W 1960 r. będziemy już mieli ponad 900 km linii elektrycznej, a w 1965 r. około 2000 kilometrów. Elektryfikacja obejmie m. in. także linie kolejowe jak Siedlce — Warszawa, Poznań — Katowice — Wrocław, Wrocław — Jelenia Góra, Kraków — Tarnów, Warszawa — Dębica. W ruchu podmiejskim zostanie rozbudowane węzły katowicki, krakowski i warszawski.

Pociągami elektrycznymi jeździ się nie tylko szybciej i wygodniej, lecz również tańiej. Trakcja elektryczna daje poważne oszczędności gospodarcze narodowej i zwiększa zdolności przewozowe kolei. Na wytworzenie energii, którą zużywa lokomotywa elektryczna trzeba o 50—70 proc. węgla mniej, niż spaliny parowóz prowadzący taki sam pociąg.

W 1958 r. oszczędzono w ten sposób około 380 tys. ton węgla, w przyszłej pięcioletce, po zakończeniu realizacji planu elektryfikacji, oszczędności te sięgają 1.400 tys. ton węgla rocznie. W tym też czasie 20 proc. przewozów w ru-

chu towarowym i 21 proc. w ruchu pasażerskim przypadać będzie na trakcję elektryczną.

Elektryfikacja kolei wymaga jednak dużych nakładów inwestycyjnych, które szybko amortyzują się jedynie na szlakach najsilniej obciążonych. Do elektryfikacji kwalifikuje się więc około 30 proc. naszych linii koncentrujących ponad 70 proc. przewozów. Pozostałe zaś będą stopniowo obsługiwane trakcją spalinową, w miarę wycofywania z eksploatacji parowozów. (API)

Bogdanowo posiada jeden komplet ciągnikowy

Wzdłuż poznańskiej szosy, nieopodal Obornik rozłożyła się wioska Bogdanowo. Prawie wszyscy tamtejsi gospodarze należą do Kółka Rolniczego, nieobca też im mechanizacja prac polowych. Wiele się o tym nasłuchiwało na zebraniach, na pogadankach fachowych, na kursach przysposobienia rolniczego. Toteż po zaznajomieniu się z uchwałą II Plenum KC PZPR i XI Plenum NK ZSL nie namyślali się zbyt długo. Jedno, drugie zebranie, deklaracje, gotówka własna w przewidzianej wysokości, potem uchwała i prezes Kółka, Stanisław Budyla pojechał do Obornik — po komplet maszyn.

Tak szybko nie poszło. Trzeba było dokonać kilku koniecznych formalności, a przede wszystkim wykonać plan obowiązkowych dostaw zboża, aby móc korzystać z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Wmig się z tym uporali i 3 września br. przywieźli z bazy zaopatrzenia rolnictwa w Wągrowcu część kompletu. Własnym Zetorem i na własnej przyczepie. Oczywiście nie wszystko dostali, będą musieli jechać conajmniej jeszcze raz, co niezbyt dobrze świadczy o instytucji zaopatrzeniowej. Tak bardzo potrzebnych w tej chwili pługów do podorywek i orek glebokich oraz kultuwatorów w bazie zabrakło.

Niemniej jesteśmy zadowoleni — powiada prezes Budyla — nie możemy tylko zrozumieć dlaczego trzeba jechać aż do Wągrowca po te maszyny, skoro 3 kilometry stąd, w Obornikach, mamy nasz PZGS z odpowiednimi magazynami. Jakaś pomyłka czy coś podobnego. Z Poznania — Małty ładuje się na wagony wysła do Wągrowca 70 km. Coś tu nie gra...

Przyznaliśmy prezesowi rację. Bo istotnie zachodzi chyba jakieś pomylenie pojęcia zdrowej kalkulacji handlowej — tworzyć nowe przedsiębiorstwa, gdy istnieją stare, wypróbowane, doświadczone, stojące blisko wsi gminne spółdzielnie i ich powiatowe związki...

W dalszej rozmowie — do której przyłączyli się tymczasem inni rolnicy bogdanow

Czy brak kandydatów na stypendia zakładowe?

W styczniu bieżącego roku specjalna uchwała Prezesa Rady Ministrów wprowadziła stypendia fundowane przez zakłady pracy i instytucje. Tymczasem do września z przedsiębiorstw całego kraju wpłynęło jedynie 450 deklaracji o ufundowaniu stypendiów.

Można by więc sądzić, że istnieje w Polsce nadmiar ludzi posiadających wyższe wykształcenie. Wiemy jednak dobrze, że np. w województwie koszalińskim na tysiąc zatrudnionych tylko dziesięciu ukończyło studia wyższe. Fundacje stypendiów miały zaś m. in. na celu prawidłowe rozmieszczenie fachowców, zwłaszcza na prowincji, w miejscowościach mało atrakcyjnych.

Instytucje, wyznaczające stypendia, mają prawo same imiennie typować studentów. Może to być zasługujący na pomoc własny pracownik, czy też jego dzieci. Gdy zakład określa jedynie specjalizację, nie precyzując wniosku imienia, o przydziale stypendiów decyduje dziekan odpowiedniego wydziału albo specjalny konkurs.

W zamian założenie na naukę stypendysta po skończeniu uczelni obejmuje pracę w instytucji — fundatorze. Jest to więc interes i dla instytucji (absolwent musi w niej pracować co najmniej tyle lat, ile pobierał pieniądze, jeżeli zaś mu to nie odpowiada obojętne jest zwrócić równowartość stypendium) i dla uczącej się młodzieży (stypendia roczne są o 20 proc., a przy konkursie o 30 proc. wyższe od normalnych).

Uchwała wyraźnie określa skąd instytucje i zakłady pracy mają czerpać fundusze na ten cel: przedsiębiorstwa państwowe ze środków obrotowych, rady narodowe z budżetu państwowego. Stypendia nie obciążają więc funduszy zakładowego, chyba, że pracownicy sami o tym postanowią.

Brak fundatorów świadczy o krótkowzrocznej polityce kadrowej zakładów i instytucji.

W ostatnich dniach ukazało się specjalne zarządzenie Prezesa Rady Ministrów przedłużające termin zgłaszania fundacji stypendiów do 25 września. Zostało więc jeszcze kilkanaście dni na decyzję. Warto uzmysłowić sobie, że nie chodzi tu o akcję dobroczynną, lecz o zapewnienie własnej fabryce, własnej instytucji młodych specjalistów. (API)

Koniec efekciarstwa

Przykład idzie z HCP

Jeszcze niedawno gromy sypały się na szeroko rozwinięty u nas ruch współzawodnictwa pracy. W wielu wypadkach były one niewątpliwie uzasadnione. Zdawało się często, że zakłady pracy sztucznie wykazywały dobre wyniki.

Sama idea współzawodnictwa pracy jest bardzo szlachetna i pożyteczna. O tym pomyśleli członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej i przystąpili do jej odrodzenia. Oczywiście z błędów przeszłości wyciągnięto odpowiednią naukę. Skończono przede wszystkim z efekciarstwem.

Dla przykładu — Zakłady Ciężkiego. Od II kwartału br. 1560 młodych pracowników (12 proc. załogi) współzawodniczy z sobą na podstawie specjalnie opracowanego przez „zetemesowców” regulaminu. Obowiązuje zasada całkowitej dobrovolności. Przystępujący do współzawodnictwa podpisują pisemne zgłoszenia, deklarując się współzawodniczyć przez cały rok.

Podstawą jest osiągnięcie lepszych — aniżeli przeciętne — uzyskiwane w zakładzie — wskaźników produkcyjnych i przestrzeganie dyscypliny. Jeśli np. „współzawodnik” bez usprawiedliwienia opuści jeden dzień pracy, otrzymuje najmniejszą (ujemną) liczbę punktów. I odwrotnie. Przy zgłoszeniu wniosku racjonalizatorskiego otrzymuje największą liczbę punktów.

Ale dobre wyniki w pracy i przestrzeganie dyscypliny, to nie wszystko. Trzeba, jeszcze dbać o obniżkę kosztów własnych przez eliminowanie braków w produkcji, wzbogacanie wiedzę fachową, i postępować po koleżeńsku.

Co kwartał oceny Wyników dokonuje Komisja Zakładowa, złożona z przedstawicieli dyrekcji, rady robotniczej, związków zawodowych, partii i ZMS. Zwycięzcy otrzymują nagrody pieniężne i rzeczowe. W III kwartale np. w HCP przeznaczono na nagrody 120 tys. zł. Wszystko to dotyczy młodzieżowego współzawodnictwa indywidualnego.

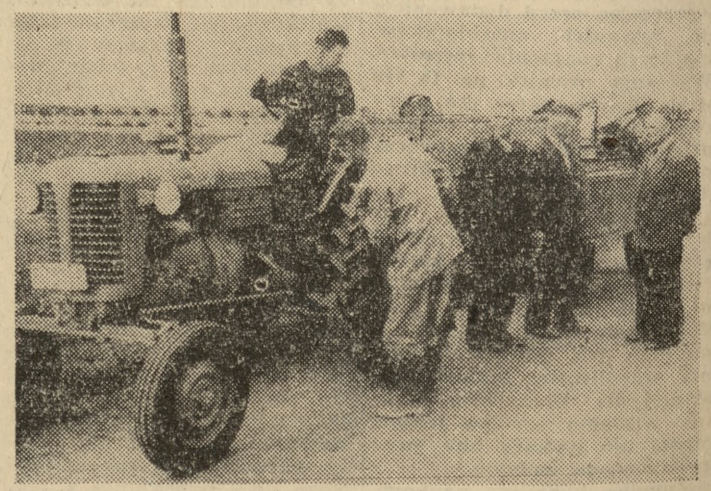
Członkowie ZMS-u na tym nie poprzestają. Niebawem ma być również podjęte w zakładach naszego województwa współzawodnictwo o miano młodzieżowych brygad pracy socjalistycznej. (mi)

Kot spowodował karambol

Prasa zachodniemiecka podaje, że maly, czarny kot spowodował kolo Bombergu karambol samochodowy.

Aby nie przejechać przebiegającego przez drogę kota, kierowca samochodu osobowego silnie zahamował. Jadący za nim trzej inni kierowcy nie zareagowali dostatecznie szybko i nastąpiła katastrofa. Dwa samochody zostały poważnie uszkodzone. Trzy osoby z powodu odniesionych ran, umieszczono w szpitalu. Tylko kot wyszedł z wypadku cało. (PAP)

K. J.



Książki nadesłane

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazały się: Karol Chodkiewicz — W. Więckowska-Mitnerowa, str. 412, 10,— zł. Popularna biografia Chodkiewicza z ilustracjami. Zaprojektowana dla bibliotek szkół licealnych.

Czy zegary w NRF chodzą szybciej? — Marian Podkowiński, str. 246, 8,— zł. Zbiór uwag i refleksji z pobytu w NRF, zaznajamiający z problemami dzisiejszych Niemiec Zachodnich.

Humanizm i kultura świecka — praca zbiorowa, str. 257, 14,— zł. Plan Rapackiego — str. 179, cena 10,— zł.

Długość wybrzeży ZSRR

Grupa kartografów Głównej redakcji Atlasu Morskiego pod kierunkiem kapitana I rangi W. I. Worobiowa zakończyła ostatnio prace nad pomiarem długości linii brzegowej ZSRR. W wyniku milionów pomiarów i obliczeń ustalono, że długość wybrzeża morskiego ZSRR wzdłuż ładu stałego wynosi 60 085 km, a długość wybrzeża wysp należących do ZSRR — 48 261 km. Łączna długość wybrzeży morskich ZSRR wynosi zatem 108 346 km. Z tego na Baltyk przypada 7190 km, na Morze Czarne 2928 km, na wybrzeże Dalekiego Wschodu 26 751 km. (ZAP)

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów względnie techników elektryków z praktyką w wykonawstwie na stanowisko projektantów. — Praca w systemie akordowym — zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu**, ul. 27 Grudnia 3 (tylna oficyna). K6874

2 inżynierów elektryków konstruktorów, specjalistów trakcji elektrycznej, z praktyką, poszukuje **Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu**, ul. Dzierżyńskiego 231/39. K6864

Intendentka z praktyką potrzebna od 15. 10. 1959 w **Ośrodku Szkolenia Rolniczego Będlewo**, pow. Poznań. Zgłoszenia pisemne z podaniem życiorysu. K6866

Kierowników robót budowlanych z uprawnieniami, kierowników robót sanitarnych i centralnego ogrzewania, mistrzów budowlanych, malarzy, płytkarzy, murarzy, cieśli, stolarzy budowlanych, ślusarzy, parkieciarzy oraz robotników niewykwalifikowanych do prac na terenie m. Poznania oraz na wyjazd — przyjmie zaraz **Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział w Poznaniu**, ul. Artyleryjska 2. K6865

Maszynistę na lokomotywę spalinową, monterów samochodowych, kierowców na ciągniki, pomocników kierowców samochodów ciężarowych, portierów, uczniów tokarskich i ślusarskich, spawaczy elektrycznych, stolarza do Działu Gospod. i robotników placowych przyjmie natychmiast **Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych w Poznaniu**, ul. Pstrowskiego 1 — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K6876

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poznań, ul. Starołęcka 18 przyjmują inżyniera elektryka, inżyniera energetyka, inżyniera mechanika. Reflektujemy na siły wysokokwalifikowane na kierownicze stanowiska. Oferty lub zgłoszenia osobiste należy składać w Dziale Kadr Z. P. Gum. „Stomil”, Poznań, ul. Starołęcka 18. K6890

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska” Poznań, ul. Głogowska 25 przyjmie zaraz kucharza do gospody w Luboniu pod Poznaniem. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr pod wyżej wskazany adres. K6900

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Gopłana” przyjmują zaraz ekonomistów do działu zaopatrzenia oraz magazyniera art. techn. Zgłoszenia i warunki pracy do omówienia w ZPC „Gopłana”, Poznań, ul. Wawrzyńska 11. K6904

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Robót Studniarskich w Poznaniu, ul. Taczanowskiego, baryk nr 2, tel. 639-71 ogłasza

KONKURS

na stanowisko kierownika technicznego.

Wymagane: wykształcenie techniczne wyższe oraz 3 lata praktyki wzgl. techniczne średnie 5 lat praktyki oraz posiadanie uprawnień budowlanych. Uposażenie wg obowiązujących przepisów w spółdzielczości. Oferty z odpisem dyplomu i zaświadczeniem pracy prosimy składać pod adresem Zarządu Spółdzielni. K6888

Praca

Uczeń lub uczennica do krawiectwa potrzebni. Murzynowo Kościelne, powiat Środa, Bucza. 24558p

Maszynistka młodsza potrzebna na prowincję, wyżywienie, mieszkanie. Warunki pracy do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24538p.

Potrzebny zaraz ogrodnik lub pomocnik ogrodnicy, samotny, wynagrodzenie dobre, mieszkanie. A. Czerniak, Sopot, 29 Października 640a. 24537p

Gospoś, pomocy domowej, opiekunki do dziecka poszukuje małżeństwo z dzieckiem. Zgłoszenia: w godz. 18—20, Kaczorowska, Poznań, Przybyszewskiego 38, parter. 30449g

Potrzebny zaraz na większe gospodarstwo traktorzysta i człowiek do prac rolnych z rodzinami, mieszkanie elektryczne. Józef Laniecki, Popowo Stare, poczta Śmigiel, powiat Kościan. 24530p

Pomoc do dwojga dzieci potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Reymonta 19 m. 4a. 30442g

Przyjmę rodzinę do pracy na gospodarstwie rolnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30444g.

Przyjmę pracę chałupniczą w domu — dzielnictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30452g.

Poszukuję ucznia stolarskiego z całym utrzymaniem, może być sierota. Jan Skrzypczak, Sw. Katarzyna, pow. Wrocław. 24531p

Gospośa samodzielną do pracujących małżeństwa potrzebna zaraz. Dzieci czterolatnie. Zgłoszenia: Poznań, Wrocławska 5 m. 6 godz. 17—19, 3 x dziennie. 30456g

Kupno

Dachowca ręk-karpiołkę względnie same podkłady kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24535g.

PRZEDS. PRODUKCJI POMOCNICZEJ BUDOWNICTWA TERENOWEGO W NOWEJ SOLI, ulica Matejki nr 25 telefon 206-360

SPRZEDA

z upłynienia odbiorcom, państwowym, spółdzielczym i prywatnym części zapasowe do silników S-82, S-60 oraz do samochodów marki „Skoda” (wszystkie typy) „Chevrolet”, „Chrysler”, „ZIS” 5, „Bedford”, „Willis”, „BMW”, „Star-20”. Części nowe oglądać można w magazynie przedsiębiorstwa. K6508

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia względną podstawę kupię. Poznań, Gw. Ludowej 42, warsztat. 30518g

Sprzedaż

Skuter „Tula” 200 nowy sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Piękna 11. 29682g

Wózki głębokie ceratowe spacerówki „Warszawa” gładkie drewniane, poza tym komplety likierowe, szklanki, kieliszki ozdobne poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 28668g

Pianina „Blüthner”, „Steinway” i inne korzystnie sprzedam. Magazyn Fortepianów. Poznań, Czerwonej Armii 39. 29675g

Sprzedam silnik elektr. 23 kW. Gubański, Skórzewice, pow. Gostyń. 29905g

Samochód osobowy BMW 340 w dobrym stanie sprzedam. Ławeczki, Leszno, Starozamkowa 16, tel. 21-28. 24534p

Sprzedam samochód marki „Opel Kadett” na nowym ogumieniu z zapasowymi częściami i motorem, cena 25 tys. zł. Marian Pawlik, Trzciel, Pl. Wolności 8, tel. 62. 24557p

„Opel Kadett” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Witkowo, Czarnejewka 20 m. 3. 24553p

Okna kastowe, nowe, tanio sprzedam, wysokość 155x103, cztery, Łopienno 11. 24548p

Pustaki ścienne alfa oraz stropowe z żuźla czerwonego, dostarcza wagonowo. Wytwórnia Sosnowiec, Bieruta 32 (obok dworca). 24553p

Sprzedam samochód sportowy „Sam” 350 ccm, nowe ogumienie lub zamienię na motocykl. Peńczola, Nowy Tomysł, tel. 497. 24549p

Sprzedam wózek, autko, węgierskie. Łazarz, ul. Chłodna 3 m. 11. 24554p

Sprzedam pszczoły z ulami. Ignacy Wysłęski, Łagiewniki Kośc., pow. Gniezno. 24546p

Ciągnik Lanz Bulldog 25 KM sprzedam. Michałowscy, Zawady 9, poczta, kol. Ryczywół. 24545p

Motory na ropę 65, 40, 25 kW, stacyjne, kompletne, sprzedam. M. Kłokowski, Ostrów Wlkp., Partyzna cka 25. 24544p

Silnik elektryczny 30 KW 1400 obrotów, tanio sprzedam. Leon Poprawa, „Odołarów”, ul. Wiosny Ludów, pow. Ostrów Wlkp. 30469g

Sprzedam motocykl z przyczepą NSU 600 OSL lub zamienię na samochód. Poznań, Karłowicza 1 m. 11. 30471g

Sprzedam barak 6x10 m². Poznań — Daleka 18, stolarnia. 30479g

150 kur — kureczaków sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 23 m. 6 po godz. 17. 30492g

Samochód marki „Warszawa” sprzedam, przebieg 26000 km. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 61 m. 11. 30486g

Lokale

2 pokoje z kuchnią ewtl. z urządzeniem kuchennym poszukuję dla syna. Zwrócić wszelkie koszty remontu. Poznań, tel. 62-948. 30360g

Córka zegarmistrza (nauczycielka) poszukuje w Poznaniu pokoju, Dzielnicę obojętną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24532p.

Zamienię pokój balkonowy 18 m² z instalacją gazową na Jeżyckich na mniejszy w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30487g.

SWOISTY REKORD
wygranych
w TOTO-LOTKU
3 x po 401.739 zł
w Poznaniu
i Warszawie

Przetargi — Komunikaty

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W MUROWANEJ GOŚLINIE
ulica Mostowa nr 1

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na samochód-furgon marki „RENAULT”
typ A.H.G.-2, ładowność 200 kg.

Cena wywoławcza w I terminie 22.500 zł. Przetarg odbędzie się 15. IX. 1959 r., o godzinie 11 w siedzibie Gminnej Spółdzielni, ul. Mostowa nr 1.

Samochód można oglądać każdego dnia w godzinach od 8—15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielczej do dnia 14. IX. 1959 r. K6934

Nieruchomości

Parcelę 850 m² w Puszczy kowie pięknie położoną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30477g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 5,5 ha ziemi pszenno-buraczanej z budynkami, ogrodem, inwentarzem żywym, martwym i zbiorami elektryfikowanymi, blisko miasta, komunikacja autobusowa. Koszka, Tarnowo Pałuckie, poczta Łękno, pow. Wągrowiec. 30478g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z inwentarzem martwym i żywym lub bez, przy mieście powiatowym Pacholak, Gorzów Wlkp., Wylotowa 12 (Osiedle Poznańskie). 24527p

Sprzedam działkę budowlaną miasto Środa Wlkp., ul. Kilińskiego 47, B. Kaczmarek. 24533p

Dwa domy masywne z budynkami gospodarczymi przy szosie, stacji, mieście powiatowym, elektryfikowane, łąkę, ziemię orną w całości lub działkami sprzedam. Dowojka, Szczepankowo, pow. Sza modul. 24540p

Dom w centrum miasta Leszna z wolnym mieszkaniem z ogrodem w całości lub w częściach do sprzedania. Adres: Leonard Szymański, Leszno, ul. Wolności 17 m. 4. 24542p

Sprzedam 9 ha własnej ziemi, cena przystępna, 1,5 km od stacji Miłosław. Zgłoszenia kierować w Miłosław, poczta Miłosław, pow. Września, Leon Borowiak. 24547p

Spiesznie sprzedam dom mieszkalny z ogrodem w mieście Rydzyna, pow. Leszno, Piotr Zarzycki. 24550p

Domek 2 pokoje z kuchnią 6 m² gruntu z ogrodem w Kątach sprzedam. Wiadomości udziela: Kąkowski, Jerka. 24543p

Przewieźnemu Du chowieństwu, Związkowi Cechu, Powstańcom, wszystkim Kolegom i Znajomym za wieniec i kwiaty oraz oddanie ostatniej przy służy drogiemu mężowi, śp.

Czesławowi Rogalskiemu
składa
SERDECZNE
„BOG ZAPŁACI”
ŻONA Z RODZINĄ
Kłocko, pow. Gniezno, wrzesień 1959 r. 30933g

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krewnym, Znajomym i Lokatorom za okazaną pamięć, wieniec i kwiaty oraz oddanie ostatniego pożegnania naszej matce, śp.

Helenie Ruszkowskiej
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
30729g

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krewnym, Znajomym i Lokatorom za okazaną pamięć, wieniec i kwiaty oraz oddanie ostatniego pożegnania naszej matce, śp.

Helenie Ruszkowskiej
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
30729g

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krewnym, Znajomym i Lokatorom za okazaną pamięć, wieniec i kwiaty oraz oddanie ostatniego pożegnania naszej matce, śp.

Helenie Ruszkowskiej
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
30729g

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
z koncesją
zamieszkujący na
Górnym Śląsku
poszukuje
ZASTĘPSTWA
Eugeniusz Jenczmyk,
Brzozowice-Kamień,
pow. Tarnogórski,
ulica Oświęcimska 35,
30791g

Nauka

Kursy rachunkowości (księgowość, pisanie na maszynach, obsługa maszyn do liczenia, korespondencja) oraz kursy księgowości przemysłowej, handlowej, budżetowej organizuje od września na terenie Poznania i woj. poznańskiego Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy: ul. Noskowskiej 2 (kolej Opatów), w godz. 16—19, codziennie oprócz soboty, tel. 515-83. K5294

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 27832g

Kursy kosmetyczne Poznań, Walki Młodych 19a. Wpisy codziennie. 30147g

ZAKŁADY MIĘSNE W POZNANIU
ulica Garbary nr 101/111

OGŁASZAJĄ PRZETARG

w celu zawarcia umowy na jednorazową dostawę

CZOSNKU I CEBULI

w większej ilości.

Szczegóły do omówienia w Dziale Zaopatrzenia Materiałowego Zakładów Mięsnych w Poznaniu, ul. Garbary 101/111, telefon 13-43.

W ofertach należy podać cenę i gatunek.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę czosnku i cebuli” — należy składać pod wymienionym adresem do dnia 20. IX. 1959 r.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w dniu 23. IX. 1959 r., o godz. 10.

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz planatorzy.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór ofert. K6937

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
w Poznaniu, Stary Rynek 87/88

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

1. naprawy posadzki oraz wykonanie ca 60 m² nowej,
2. naprawa parkanu,
3. naprawa i smolowanie ca 1000 m² dachu,
4. wykonanie kratownicy i obsadzenie w oknach piwnicznych,
5. naprawy tynków oraz osadzenie wagi.

Oferty w terminie 7 dni od daty ogłoszenia składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Informacje o warunkach wykonania robót udzieli Dział Adm.-Gospodarczy w godz. od 13—15, tel. 29-81.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wg własnego uznania. K6882

MLECZARNIA SPÓŁDZIELCZA W STAWISZYNIE — pow. Kalisz
tel. Stawiszyn 19

OGŁASZA PRZETARG

na budowę i montaż stacji transformatorowej wieżyczkowej.

Termin wykonania robót IV kwartał 1959 r. Materiał budowlany dostarczy zleceniodawca. Oferty należy składać w Mleczarni Spółdzielczej w Stawiszynie do dnia 20. 9. 1959 r.

Słupki kosztorysowy znajdują się do wglądu w Mleczarni Spółdzielczej w Stawiszynie.

Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K6878

ZARZĄD

SPÓŁDZIELNIA PRACY TARTACZNO-ZAOPATRZENIOWA
w Stęszewie, ul. Laskowa 6

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie konstrukcji dachowej żelaznej do budynku głównego w zakładzie w Stęszewie do dnia 1 grudnia 1959 r.

Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 25 bm.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26. 9. 1959 r. o godz. 9 w biurze Spółdzielni.

Dokumentacja do wglądu w Głównym Mechaniku Spółdzielni. K6925

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W ZBĄSZYNIE
pow. Nowy Tomysł

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nowej szopy krytej trzciną o rozmiarach 40 m x 60 m, na dzień 28 września 1959 r. godz. 10 w biurze Gminnej Spółdzielni.

Cena wywoławcza 15.000 zł

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Ogledziny w w. szopy w każdym dniu od godz. 8 do 16, po uprzednim zgłoszeniu się w biurze Zarządu Gminnej Spółdzielni. K6922

Dnia 10 września 1959 r. zasnął w Panu, opatrzoną Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, siostra, synowa, bratanica, szwagierka i kuzynka, przeżywszy lat 39, śp.

Helena Woźniak
z domu Syniewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej. O bolesnej stracie zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Dnia 9 września 1959 r. zmarł opatrzoną Sakramentami św., przeżywszy lat 85, śp.

Stefan Kosztowny

emeryt, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu „Polonia Restituta” i Medalem Dwieścielecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Główniej. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek, 14 bm., o godz. 9 w kościele Garnizonowym WP, przy ul. Szamarzewskiego 3.

O bolesnej tej stracie zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUK

Dnia 9 września 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzoną Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

Józef Matecki

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 16 z kaplicy nowego cmentarza w Kościanie.

W głębokim smutku pogrążone
DZIECI, SYNOWA I WNUKI

Kościan, Mickiewicza 6. 31046g

Dnia 9 września 1959 r., zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza nigdy niezapomniana, najdroższa matka, przeżywszy lat 72, śp.

Franciszka Musielak

z domu Marszałek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone
CÓRKI

Poznań, Bydgoszcz, Przemysł. 31054g

Po nagrody do Delikatesów

Już po raz piąty w Domu Handlowym „Delikatesy” przy placu Wolności odbyło się komisyjne losowanie premiowych bonów na kawę. W losowaniu wzięło udział 48,685 kuponów z serii: A, B, C, D i E. Kartony upominkowe wartości 150 — zł wygrało 49 osób. — Wszystkie inne kupony, kończące się cyfrą — 79, wylosowały po tabliczce czekolady. Tę słodką nagrodę otrzymała 450 posiadaczy premiowych bonów.

Wydawanie nagród rozpoczęło się 10 bm. i trwać będzie do 30 bm. (an)

...i PCK

Zarząd Miejski PCK zawiadamia, że 6 bm., na wielkim Festynie PCK, zostały wylosowane następujące numery na bilety wstępu: 000685 — pralka elektryczna, 001130 — aparat fotograficzny, 000812 — kasetka do papierosów. Nie odebrane nagrody można odebrać w biurze Oddziału Miejskiego PCK: Poznań, ul. Piekary nr 19, do 15 bm.

120 szczęśliwców w niedzielę polecą samolotem

W minioną środę w lokalu Aeroklubu Poznańskiego odbyło się losowanie biletów wstępu na Pokazy Lotnicze, zorganizowane 6 bm. w Ławicy. Posiadacze następujących n-rów uprawnieni są do bezpłatnych przelotów samolotami 13 bm. Zainteresowanych prosimy o zgłoszenie się w Aeroklubie, Poznań, ul. Niezłomnych 1, pok. 16, tel. 518-65, do soboty, godz. 12. 01325, 01337, 01592, 01621, 01948, 01977, 02508, 02718, 03870, 03876, 04013, 04015, 06861, 06862, 09622, 09627, 09686, 09712, 09713, 09714, 09839, 10007, 11100, 11228, 11290, 11450, 13748, 13782, 14173, 14190, 14219, 14222, 14573, 16787, 16938, 17181, 17197, 17279, 17280, 17291, 17954, 18737, 18941, 18997, 19149, 19302, 19303, 19382, 19533, 19597, 19609, 19700, 20068, 20061, 20172, 21540, 21782, 21968, 22153, 22986, 23501, 23502, 23580, 23863, 24014, 24412, 24413, 24460, 24725, 24806, 24817, 25564, 25585, 25768, 26057, 26085, 26095, 26136, 26181, 26591, 26635, 26903, 26948, 26993, 28973, 28519, 28578, 28901, 29620, 30042, 30043, 30110, 30189, 30194, 30301, 32096, 33836, 34134, 34462, 35001, 35009, 35075, 35531, 36211, 37001, 37131, 37322, 37412, 37891, 38036, 38040, 38816, 38562, 39011, 39288, 39423, 39663, 39633, 39707, 39864.

Święto poznańskich lotników

W najbliższą niedzielę Jednostka Lotnicza im. Powstańców Wielkopolskich 1918—19 obchodzić będzie swoje święto. Jego organizacją zajął się specjalny komitet, w którego skład wchodzi przedstawiciel Zakładów Cegielskiego, Po metu, Fabryki Maszyn Żniwnych, Stomila, Wiepofany, KP PZPR w Środzie i spółdzielni produkcyjnych.

Program uroczystości rozpoczynających się o godz. 9.30 przewiduje zwiedzenie wystawy lotniczej oraz pokazy m. in. wyższego pilotażu na samolocie odrzutowym, pilotażu grupowego na odrzutowcach, lotnictwa sportowego (udział biorą Aerokluby z Poznania, Leszna i Zielonej Góry) desantu „komandosów”. Odrzutowce ponadźwiękowe zademonstrują też

Od 1 stycznia nowa księgowość w handlu

Fachowcy już od dawna zwracali uwagę na wady obecnego systemu księgowości w handlu (i nie tylko w handlu), który nie pozwalał kierownikowi przedsiębiorstwa na bieżącą analizę ekonomiczną. Księgowość z reguły się spóźniała z rejestracją faktów, bądź też nie obejmowała wszystkich zagadnień, potrzebnych kierownikowi do analizy. Wyrastała stąd potrzeba prowadzenia dodatkowej ewidencji, a nawet podwójnej lub potrójnej księgowości (np. w pionie handlowym, planowaniu i księgowości), wzajemnie od siebie oderwanej. Nic dziwnego, że w takim systemie długo nie można wykryć różnych niedociągnięć.

Ministerstwo Finansów zarządziło więc wprowadzenie z dniem 1 I 1960 r. nowego systemu księgowania, opartego o nowy plan kont, jedno źródło informacji i ewidencji, eliminującego w maksymalnym stopniu wymienione na wstępie wady. Czy nowy system zda egzamin w życiu — wykaże praktyka. W każdym razie warto pomyśleć już dziś o odpowiednim przeszkoleniu administracji. (p. ch.)

O 30 milionów większy przyszłoroczny budżet powiatu

Rok temu radni Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu uchwalili budżet na rok bieżący przekraczający 46 milionów złotych. Wczoraj znów zebrał się na sesji, by przedyskutować i uchwalić plan gospodarczy i budżet powiatu na rok 1960, który po stronie wydatków zamyka się sumą 76.974 tys. zł, a dochodów — 71.004 tys. zł. O wyrównanie tych brakujących 5 milionów złotych Rada zwróciła się do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Budżet na rok przyszły przewiduje 30 mln. zł więcej niż w roku bieżącym. Nic dziwnego. Ustawicznie roznoszący się powiat wymaga większych nakładów, by zapewnić ludności coraz lepsze warunki.

39,5 proc. budżetu przeznaczają się na oświatę to znaczy 30.603.382 zł. Nowe szkoły powstaną w Stęszewie, Luboń i Rokietnicy. Czwartej szkoły, wybudowanej ze środków społecznych, doczekają się dzieci w Tarnowie Podgórny. W pięciu szkołach (Korniki, Mosina, Puszczykowo, Suchy las i Swadzim) przeprowadzi się kapitalne remonty, a w Dopiewie powstanie przy szkole budynek gospodarczy.

O 1.392.390 zł więcej niż w roku obecnym przeznaczają się na gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Dzięki temu będzie można przeprowadzić więcej remontów w budynkach mieszkalnych. W przyszłym roku przybędzie powiatowi 26 sklepów detalicznych i 13 punktów sprzedaży. 7 km nowej nawierzchni założono nie będzie na drogach lokalnych i 17 km dróg objęto remontami. Mieszkańcy „Dopie-

Technikum Kolejowe otrzymało sztandar

Z okazji Dnia Kolejarki odbyło się wczoraj na uroczystej akademii w Sali ZNTK wręczenie młodzieży Technikum Kolejowego sztandaru Ministerstwa Komunikacji. Sztandar przekazali młodzieży przedstawiciele DOKP. (stk)

Oj, te piecyki!

Wysoki mężczyzna wdusił łokciem szkiełko sygnalizatora i nacisnął guzik. Po 2 min. i 23 sek. na Garbarach pojawiły się dwa wozy strażackie...

Takim dowodem — próbnym alarmem — zakończyła się wczorajsza konferencja prasowa w poznańskim Komendancie Straży Pożarnej. M. in. dowiedzieliśmy się, że od 1. I. do 1. IX. bm. zanotowano w naszym mieście 302 pożary, które spowodowały straty przekraczające milion złotych. Główną przyczyną była lekkomyślność i to osób dorosłych! Obecnie zbliża się okres, w którym kto żył instaluje rozmaite urządzenia ogrzewnicze. Niestety na ogół niezgodnie z przepisami p. pożarowymi. W rezultacie — wiele pożarów.

Strażacy apelują więc o ścisłe przestrzeganie przepisów. Chodzi również o to, by w kłatkach schodowych znajdowały się zawsze wykazy zawierające numer telefonu straży (0-81) oraz miejsce najbliższego sygnalizatora. Tych ostatnich jest nieco mało (211) ale do końca br. ma przybyć 50. O pozostałych problemach ogniowych — innym razem. (ak)

Zgubiono — znaleziono

Pani M. G. znalazła dnia 5 bm. pomiędzy godz. 13 a 14 przy ul. Li belta, narożnik Inżynierskiej, skafander. Zgubę odebrać można w redakcji, ul. Grunwaldzka 19, pokój nr 58.

wa i Stęszewą otrzymają studnie publiczne, a Strykowa — punkt felczerski.

Wykonanie tych i wielu innych zadań wymaga systematycznej i terminowej realizacji dochodów budżetowych. Toteż szczególną uwagę poświęci się w przyszłym roku na zapłacenie podatku gruntowego, który w poważnym stopniu wpływa na dochody Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu. (an)

Nie ma epidemii żółtaczki?

Zaalarmowani kilkoma telefonami naszych Czytelników zaniepokojonych wypadkami zachorowań na żółtaczkę zwróciliśmy się do dr. Kaławskiego — dyrektora poznańskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej z prośbą o wyjaśnienie.

— Owszem, wzrost ilości zachorowań notujemy, ale nie ostatnio, lecz od dwu lat. I nie tylko w Poznaniu, lecz na terenie całego kraju. Proszę — oto cyfry obrazujące wzrost tej choroby: w 1955 roku notowało się 20 tysięcy wypadków, w 1956 roku — 25 tysięcy, a w 1957 roku — 26 tysięcy, a w 1958 roku — skok na 43 tysiące. Jeśli zaś chodzi o lokalizację tego wzrostu zachorowań to więcej niż u nas notuje się w Warszawie, w woj. łódzkiej, we Wrocławiu, w Krakowie i w woj. katowickim.

— Informowano nas o szczególnej, inwazji wirusa żółtaczki na dzieci. W jakim wieku dzieci najbardziej są zagrożone?

— Najczęściej chorują na żółtaczkę dzieci w wieku od 9—13 lat. Potem organizm jest już odporny.

— A zatem inwazja wirusów żółtaczki to już sprawa jakichś dwu lat?

— Tak jest. Od około dwu lat notujemy zwiększenie agresji tego wirusa. Ostatnio nie powiększa się ilość zachorowań.

— Dziękujemy za wyjaśnienie. W. Ch.

ODPOWIADAMY

Jan Jankowski. O pożyczkę na założenie hodowli kur, należy starać się w Prezydium Pow. Rady Narodowej. Przeciętą wysokość udzielanej pożyczki wynosi około 17 tys. zł.

Achilles Piechoła. List Pana przekazujemy autorowi artykułu.

Wrzesień	Imieniny
11 piątek	Jacka, Prota
	Słońce:
	wsch.: g. 6.02
	zach.: g. 19.43

Teatry

POLSKI — g. 19.30 „Nie igra się z miłością”; NOWY — godz. 19.30 „Do ostatniego człowieka”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietope-rza”; SATYRY — g. 20 „Przed-szkole miłości”; MARCINEK — nieczynny.

Kina

APOLLO — g. od 10—20.15 „Francis — buł, który mówi” (USA, 12 l.); BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Trapez” (panoram., USA, 12 l.); CZERNASTKA — g. od 10—20 „Prawo morza” (bułg., 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Grzech” (jug., 18 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Biedni, ale piękni” (włoski, 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Rozwód” (ang., 12 l.); MALTA — g. od 16—20 „Dopóki jesteś ze mną” (niem., 18 lat); MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Stewardessy” (niemiecki, 18 lat); MUZA — g. od 10—20 „Louis Armstrong” (USA, 7 l.); OSIEDLE — g. od 16—20 „Wakacje z Moniką” (szwedzki, 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Zadzwonił do mojej żony” (polsko-czeski, 16 l.); PIAST

Mieszanka sportowa

SREBRNE GODY

Stefan Malcherek, członek i b. zawodnik Motoklubu Unia, znany konstruktor silników przyczepnych do kajaków i czterotaktowego motocykla marki „SM” obchodzi wraz z małżonką srebrne gody. Przesyłamy najlepsze życzenia.

NA WYŚCIGI W GOTH

W miejscowości Gotha (NRD) odbędą się 20 bm. międzynarodowe wyścigi na torze trawiastym. Z Polski wyjadą: Hennek, Włodarczyk, Wieteska i Mankiewicz. Prawdopodobny jest wyjazd także kilku innych zawodników. Kierownikiem wyprawy jest p. Jan Cwiertnia.

ORYWAŁ W SPALE

Zbyszek Orywał przyszedł do zdrowia i wyjechał na obóz przygotowawczy do Spary przed międzypaństwowym spotkaniem NRF — Polska. które w dniach 19 i 20 bm. odbędzie się w Kolonii. (tp)

Przy współudziale „Głosu“

Młodzieżowy zaciąg wioślarski Klubu Sportowego Posenania

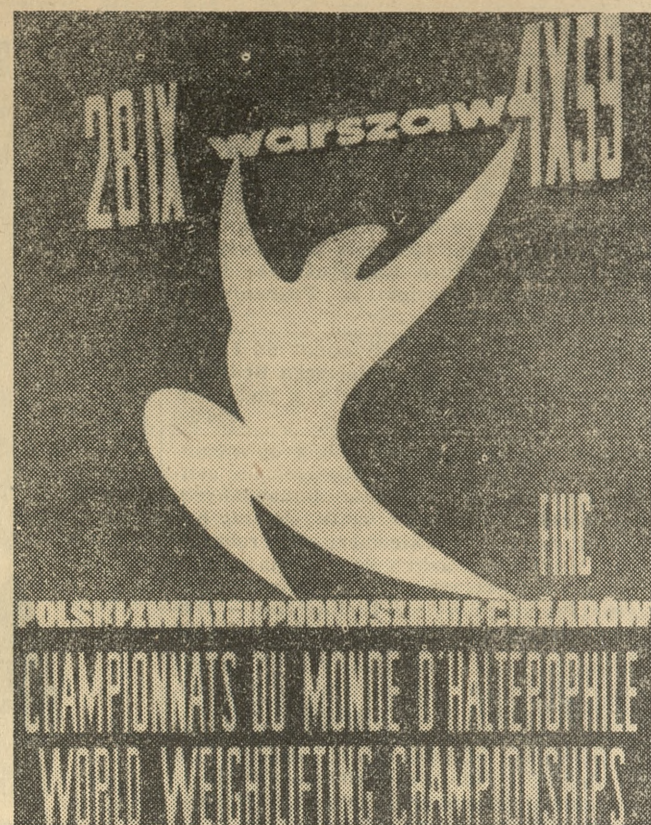
W jednym z naszych artykułów o tzw. prasowych osiemkach wioślarskich wysunęliśmy m. in. koncepcję zorganizowania zaciągu młodzieżowego przez sekcję wioślarską poznańskich klubów sportowych. W odpowiedzi na tę publikację Klub Sportowy Posenania zwrócił się do nas z propozycją wspólnego zorganizowania takiego zaciągu.

W sprawie tej odbyliśmy kilka rozmów z kierownikiem Sekcji Wioślarskiej Posenania — p. Tadeuszem Czerwińskim oraz innymi zainteresowanymi działaczami.

W wyniku tych rozmów Klub Sportowy Posenania wraz z Działem Sportowym „Głosu” ogłaszają wioślarski zaciąg młodzieżowy. Dziewczęta i chłopcy, którzy

Rugbiści Metalul w Wielkopolsce

Dziś przybędzie do Poznania I-ligowa drużyna rugby Metalul z Bukaresztu, która rozegra w Polsce trzy spotkania towarzyskie w Szczecinie z Pionierem oraz z Posenanią w Gnieźnie na stadionie Startu i w Poznaniu na stadionie Energetyka. (p)



Plakat Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów, które odbędą się od 28 bm. do 4 października br. w Warszawie. Autorem plakatu jest grafik A. Łado. Fot — CAF

chcą uprawiać piękny sport wioślarski, mogą zgłaszać się od zaraz w Klubie Sportowym Posenania.

NAJŁADNIEJSZA PRZYSTAŃ

Posenania — według opinii prezesa Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich p. Nowotko — posiada najładniejszą i najlepiej wyposażoną przystań w kraju. Jest to przystań wielosekcyjna (wioślarze, kajakarze, motorowodniacy) wyposażona w dwustronny basen zimowy na osiem wioseł oraz wszelkie niezbędne urządzenia sanitarne (natryski ciepłe i zimne, szatnie). Klub dysponuje kompletem łodzi treningowych i wyścigowych.

W ciągu trzech lat istnienia sekcji trener Mieczysław Tulisza wyszkolił kilku bardzo dobrych wioślarzy. Osady Posenanii odnosili zwycięstwa w regatach wojewódzkich i krajowych, a jedna z nich brała udział w zeszłorocznych Mistrzostwach Europy na Malcie.

SZANSA DLA MŁODZIEŻY

Obecnie Posenania daje wielką szansę młodzieży, która dotychczas nie miała możliwości uprawiania wioślarskiego. Sprzęt i urzędze-

nia wioślarskie Posenanii udostępniamy od dzisiaj wszystkim, którzy zgłoszą chęć wioślowania. Młodzi adepci pięknej, ale niełatwej sztuki wioślowania otrzymają wszelką pomoc sportową.

Treningi dla kandydatów na wioślarzy rozpoczną się na basenie Posenanii niezwłocznie po otrzymaniu pierwszych zgłoszeń; a jeszcze w roku bieżącym — jeśli tylko postępy w szkoleniu będą dobre — istnieje możliwość podjęcia treningów na wodzie.

NA START

A więc — na start. Zgłoszenia młodzieży przyjmuje się w przystani KS Posenania, przy ul. Wioślarskiej (pierwsza przystań od strony Mostu Marchlewskiego) w niedzielę od godz. 12—13. Poparcie dla naszej akcji wyraził m. in. dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Inżynierskiej — p. Wiśniewski.

Czekamy na pierwsze zgłoszenia.

Ślub sportowców

W dniu wczorajszym zanotowano jeszcze jedno sportowe małżeństwo. Przed urzędnikiem stanu cywilnego stanęli: p. Dorota Mańca kówna, b. wioślarka AZS i p. Janusz Chudziński, obrońca, a zarazem środkowy napastnik koszykowej drużyny Warty. Młodej parze życzymy wiele szczęścia! (y)

P. S.: Inż. Kalembie dziękujemy za powyższą informację...

W niedzielę imprezy sportowe dla kolejarzy

Okręgowa Komisja WF i Turystyki przy Zarządzie Okręgowym ZZZK oraz KKS Lech organizują w Dniu Kolejarki (13 bm.) o godz. 10 dwie imprezy sportowe dla kolejarzy okręgu Poznań:

W biegu zastawnym dla kolejarzy na dystansie 5.000 m ze startem sprzed gmachu DOKP w Poznaniu przy ul. Marchlewskiego i metą na stadionie KKS Lech wezmą udział drużyny, składające się z 5 zawodników, z których każdy przebiegnie odcinek 1.000 m.

Wszystkie kolejowe kluby sportowe i jednostki służbowe DOKP mogą zgłosić po kilka drużyn.

Wycieczki kolarskie organizuje się na dystansie 25 km dla pracowników kolejowych na rowerach bez przerzutki, dla kolejarzy z licencją i kartą A na dystansie 100 km oraz 50 km dla karty B.

Prezydium DOKP ufundowało efektywne nagrody przechodnie i nagrody wartościowe dla zwycięskiej drużyny sztafetowej oraz jednego kolarza, a Zarząd Okręgowy ZZZK ufundował kilka nagród dla następnych drużyn kolarzy.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Okręgowy ZZZK w Poznaniu — ul. Marchlewskiego 136/140. (na)

Telewizja

18.30 — „Rewia mody”; 19 — dziennik; 19.15 — „Czarująca szewcowa”; 21.45 — wiadomości.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny — dyrygent Jerzy Katlewicz; soliści: Aleksandra Ablewicz i Jerzy Godziszewski.

Wystawy

CBWA — „Odwach” — Wystawa pośmiertna prac prof. K. Mondrała — godz. od 10—18.

Dyżury pełnia

SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chir. i wewn.), ul. Długa nr 1/2, tel. 40-04; APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2 i Główna 53.